

Krzysztof Troczyński¹

Pokrzywdzony na gruncie przestępstw z prawa upadłościowego

Streszczenie

Tekst porusza problem pokrzywdzonego na gruncie przestępstw z art. 522 i 523 Prawa upadłościowego. Istotne w celu rozwiązania tej kwestii jest ustalenie, jakie jest dobro prawne naruszone przez popełnienie wskazanych czynów zabronionych. Dla ustalenia przedmiotu ochrony z jednej strony zasadne jest odwołanie się do tytułu rozdziału grupującego określone czyny zabronione, jak również do znamion konkretnego czynu zabronionego, co pozwala ustalić normy sankcjonowane, a w dalszej kolejności cel penalizacji określonych zachowań. Zastosowanie wskazanych zabiegów w odniesieniu do regulacji Prawa upadłościowego prowadzi do wniosku, że czyny zabronione ustanowione w tej ustawie chronią mienie wierzycieli, którzy dążą do uzyskania zaspokojenia przysługujących im wierzytelności od upadłego dłużnika.

Słowa kluczowe

Dłużnik, wierzyciel, upadłość, pokrzywdzony, dobro prawne, przestępstwo.

1. Wprowadzenie

Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe² wprowadziła do polskiego porządku prawnego regulacje dotyczące prawa upadłościowego, wdrażanego w sytuacji niewypłacalności dłużnika. W warunkach gospodarki wolnorynkowej taka sytuacja nie należy do rzadkości, co rodzi potrzebę zabezpieczenia interesów wierzycieli upadłego dłużnika, a jednocześnie potencjalna chęć dłużnika zachowania swego majątku i uniknięcia spłaty wierzycieli może stanowić pole do

¹ Krzysztof Troczyński, aplikant XII rocznika aplikacji sędziowskiej w KSSiP.

² Dz. U. z 2022 r., poz. 1520.

rozmaitych nadużyć w toku postępowania. Z tego względu ustawodawca zdecydował się na wzmocnienie ochrony przebiegu postępowania upadłościowego poprzez wprowadzenie przepisów karnych w art. 522 i 523 ustawy. Jednocześnie jednym z istotnych zagadnień prawa karnego jest kwestia ustalenia osób pokrzywdzonych czynem zabronionym, co ma znaczenie zarówno materialnoprawne (np. ze względu na możliwość orzeczenia na rzecz pokrzywdzonego środków kompensacyjnych czy konieczność rozważenia zastosowania środków karnych w celu ochrony pokrzywdzonego przed sprawcą), jak i procesowe (ustalenie kręgu osób pokrzywdzonych jest jednym z celów postępowania przygotowawczego, w trakcie którego pokrzywdzony jest stroną postępowania, natomiast na etapie sądowym posiadanie statusu pokrzywdzonego warunkuje możliwość przystąpienia do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego). Kształt przepisów karnych uregulowanych w Prawie upadłościowym i ich ukierunkowanie na zapewnienie prawidłowości samego postępowania *prima facie* może rodzić wątpliwości co do tego, czy wskazane przestępstwa za przedmiot ochrony mają wyłącznie dobro ogólne w postaci prawidłowości postępowania upadłościowego, czy też można mówić w ich wypadku także o innym przedmiocie ochrony, którego naruszenie godzi w interesy konkretnych podmiotów. W celu odpowiedzi na to pytanie należy w pierwszej kolejności pochylić się nad pojęciem „pokrzywdzonego” oraz sposobami ustalenia kręgu osób pokrzywdzonych przestępstwem, następnie rozważenia, w jaki sposób możliwe jest zdekodowanie przedmiotu ochrony na gruncie określonego typu rodzajowego przestępstwa, a wreszcie ustalenia, jakie dobro prawne chronią przedmiotowe przepisy i jakie ma to znaczenie w kontekście stwierdzenia, czy ich popełnienie godzi w interesy indywidualnego podmiotu.

2. Pojęcie pokrzywdzonego

Pojęcie pokrzywdzonego definiuje przepis art. 49 § 1 k.p.k. Zgodnie z nim pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo³. Lektura wskazanego przepisu pozwala stwierdzić, że kluczowe dla określenia kręgu osób pokrzywdzonych na gruncie konkretnego przestępstwa jest to, jakie dobro prawne chroni określony typ rodzajowy czy-

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2022 r., poz. 1375.

nu zabronionego, a co za tym idzie, w jakie dobro godzi popełnienie przestępstwa. Jak słusznie zatem podkreśla R. Stefański zawarta w ustawie procesowej definicja ma w istocie charakter prawnomaterialny⁴. Podobny wniosek sformułował w swym orzecznictwie Sąd Najwyższy, wskazując w uchwale z dnia 15 września 1999 r., że: „Kraż pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych”⁵. W swym późniejszym orzecznictwie Sąd Najwyższy doprecyzował, że dla przyznania statusu pokrzywdzonego konieczne jest prawidłowe rozpoznanie nie tylko ogólnego lub rodzajowego, ale i indywidualnego przedmiotu ochrony analizowanej normy karnej (niezależnie, czy chodzi o przedmiot główny czy uboczny), przy jednoczesnym uwzględnieniu, iż dany czyn może wypełniać znamiona więcej niż jednego przepisu ustawy lub obejmować przestępstwa współukarane⁶.

Takie ujęcie zagadnienia sprawia, że kraż pokrzywdzonych jest wyznaczany przez zespół znamion czynu zabronionego, przy czym nie można uznać za pokrzywdzonego podmiotu, którego dobro co prawda zostało zagrożone lub nawet naruszone przez ten czyn, ale ochrona zagrożonego lub naruszonego dobra nie należy do ustawowych znamion przestępstwa⁷. Należy jednak zwrócić uwagę na pogląd, zgodnie z którym możliwe jest nadanie statusu pokrzywdzonego także takiej osobie, co do której co prawda nie doszło do naruszenia indywidualnego dobra prawnego, ponieważ popełnione przestępstwo narusza lub zagraża dobru ogólnemu, jednakże określony podmiot poniósł negatywne konsekwencje czynu przestępnego⁸. Jest to jednak pogląd odosobniony, który nie znalazł uznania w orzecznictwie ani literaturze⁹. Warto jednak w tym kontekście odnotować pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 września 2008 roku. Najwyższa instancja sądowa w powołanym judykacie stwierdziła, że co do zasady dla ustalenia

⁴ R. Stefański, (w:) R. Stefański, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166, Warszawa 2017, s. 680.

⁵ Uchwała SN z dnia 15 września 1999 r., sygn. I KZP 26/99, OSNKW 1999, nr 11–12, poz. 69.

⁶ Postanowienie SN z dnia 25 marca 2010 r., sygn. IV KK 316/09, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 645.

⁷ R. Stefański, (w:) R. Stefański, Kodeks postępowania karnego..., s. 681.

⁸ Tamże, s. 689, por. także: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1976 r., sygn. VI KZP 11/75, OSNKW 1977, nr 1–2, poz. 1.

⁹ Tamże, por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2005 r., sygn. IV KK 42/05, OSNKW 2005, nr 7–8, poz. 66 wraz z glosą A. Rybak-Starczak, Pałestra 2006, nr 7–8, s. 330–339.

in concreto, czy dana osoba jest pokrzywdzona, podstawowe znaczenie ma właściwe ustalenie przedmiotu ochrony przepisu prawa karnego, którego znamiona wyczerpuje czyn będący przedmiotem postępowania. Ponieważ jednak niektóre przepisy prawa karnego mają podwójny przedmiot ochrony, to sam fakt skierowania przestępstwa przeciwko dobru ogólnemu nie wyłącza uznania za pokrzywdzoną osoby fizycznej, gdy jednocześnie z dobrem ogólnym, również jej dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone¹⁰.

W kontekście powyższych uwag dla możliwości uznania określonego podmiotu za pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. należy zwrócić także uwagę na zawarty w przepisie wymóg ustawodawcy, zgodnie z którym naruszenie lub zagrożenie dobra prawnego musi mieć charakter bezpośredni. W przywołanym wyżej orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że bezpośredniość zachodzi, gdy pomiędzy czynem zawierającym przedmiotowe znamiona przestępstwa a naruszeniem lub zagrożeniem dobra danego podmiotu nie ma ogniw pośrednich, tj., gdy czyn uderza wprost w jego dobro. Warunek bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego ogranicza zakres pojęcia pokrzywdzonego, eliminując z kręgu pokrzywdzonych przestępstwem te wszystkie podmioty, które wprawdzie mogą być dotknięte czynem przestępnym, lecz tylko w sposób pośredni¹¹. Wskazany pogląd można doprecyzować stwierdzeniem, że gdy do naruszenia lub zagrożenia doszło za pośrednictwem wcześniejszego naruszenia lub zagrożenia dóbr prawnych, nie może być mowy o bezpośrednim naruszeniu lub zagrożeniu dobra prawnie chronionego. Oceny bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego dokonuje się przy tym każdorazowo na podstawie okoliczności czynu będącego przedmiotem postępowania, ustalając każdorazowo naruszenie normy karnej i zakresu ochrony oraz związku między znamionami czynu a naruszeniem lub zagrożeniem dobra prawnego konkretnego podmiotu¹².

Związek pomiędzy pojęciem „dobra prawnego” funkcjonującego na gruncie art. 49 § 1 k.p.k. oraz regulacjami o charakterze materialnym dostrzegł także S. Tarapata, który wskazał, że analizowane wyrażenie powinno być rozumiane w sposób tożsamy zarówno na gruncie ustawy

¹⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2008 r., sygn. I KZP 16/08, OSNKW 2008, nr 10, poz. 78.

¹¹ Tamże, por. również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2005 r., sygn. II KK 108/05, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 2094; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1993 r., sygn. I KZP 6/93, OSNKW 1993, nr 5–6, poz. 28; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2013 r., sygn. IV KK 209/13, biul. SN 2013, nr 10, poz. 1.2.7.

¹² R. Stefański, (w:) R. Stefański, Kodeks postępowania karnego..., s. 691.

procesowej, jak i w sferze prawa karnego materialnego¹³. Przywołany Autor podkreślił przy tym, że prawidłowe określenie kręgu osób pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. wymaga w pierwszej kolejności podjęcia decyzji co do tego, jakie rozumienie dobra prawnego należy przyjąć przy definiowaniu pokrzywdzonego, tj. czy powinno się przyjąć szerokie czy też wąskie rozumienie tego terminu¹⁴. W swych dalszych rozważaniach Autor doszedł do wniosku, że krąg osób pokrzywdzonych powinno się wyznaczać jedynie w oparciu o taką wartość zabezpieczoną przez porządek prawny, która stanowi przedmiot ochrony prawnokarnej. Prowadzi to zatem do spostrzeżenia, że ustawodawca na gruncie art. 49 § 1 k.p.k. przyjął wąską koncepcję dobra prawnie chronionego, a zatem jeśli sprawca zrealizuje swym zachowaniem znamiona przestępstwa, które zabezpiecza wyłącznie dobro prawne o charakterze ogólnym, to nie będzie można mówić w takim wypadku o jakimkolwiek pokrzywdzonym, z wyjątkiem sytuacji gdy poddane ocenie zachowanie sprawcy wypełni znamiona także innego czynu zabronionego, na gruncie którego ochronie podlega dobro prawne indywidualne¹⁵.

3. Dobro prawne oraz sposoby jego ustalenia

Przedstawione wyżej uwagi jednoznacznie wskazują na związek pomiędzy dobrem prawnym chronionym na gruncie określonego przepisu a kręgiem osób pokrzywdzonych przestępstwem, zasadne jest zatem w tym miejscu poświęcenie uwagi poglądom dotyczącym tego, czym w istocie jest dobro prawne, tak aby możliwe było w dalszej kolejności stwierdzenie, jakie dobro prawne jest chronione na gruncie przepisów art. 522 i 523 Prawa upadłościowego.

Na wstępie dalszych rozważań należy zastanowić się, czym w istocie jest dobro prawne, ograniczając się w tym miejscu jedynie do pobieżnego zarysowania problematyki, której bardziej pogłębiona analiza, biorąc pod uwagę złożoność zagadnienia oraz wielość koncepcji, wykracza poza ramy niniejszego opracowania. I tak przykładowo według J. Warylewskiego pod pojęciem dóbr prawnych należy rozumieć podstawowe wartości, zarówno o charakterze społecznym, jak i indywidualnym, które są uznawane przez społeczeństwo za cenne

¹³ S. Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa*, Warszawa 2016, s. 570.

¹⁴ Tamże, s. 562–563.

¹⁵ Tamże, s. 565.

i wspomnianej ochrony wymagające¹⁶. Na funkcję ochronną prawa karnego wskazuje w tym kontekście L. Gardocki, pisząc: „prawo karne ma służyć ochronie pewnych dóbr, których istnienie i respektowanie składa się na pewien porządek społeczny”¹⁷. Podobny pogląd przyjmuje A. Marek, wskazując: „Prawo karne jest stanowione przez ustawodawcę w celu ochrony dóbr jednostki oraz stosunków społecznych i gospodarczych przed najpoważniejszymi na nie zamachami”¹⁸. Przytoczony Autor ujmuje problematykę chronionego dobra prawnego jako przedmiotu ochrony przepisów prawnokarnych wskazując także, że można wyróżnić ogólny przedmiot ochrony, jakim jest całościowy kształt dóbr chronionych prawem, rodzajowy przedmiot ochrony, stanowiący syntezę norm, które chronią dobra analogiczne pod względem rodzajowym oraz indywidualny przedmiot ochrony, czyli dobro, które jest przedmiotem ochrony konkretnego przepisu prawnokarnego lub na które został skierowany zamach przestępny¹⁹. Autor wskazuje także, iż można mówić o dalszym i bliższym przedmiocie ochrony, w zależności od tego, jaką rolę odgrywa dany przedmiot ochrony w zachowaniu się sprawcy i klasyfikacji rodzajowej przestępstw²⁰.

Mając na uwadze powyższe, należy się zastanowić nad tym, w jaki sposób można dekodować dobro prawnie chronione przez konkretne typy czynów zabronionych. Jednym z podstawowych sposobów ustalenia dobra chronionego przez określone przepisy prawnokarne jest odwołanie się do tytułu rozdziału, w którym znajduje się przepis statuujący przestępstwo²¹. W tym kontekście warto zauważyć, iż jak podaje S. Tarapata najdalej w zakresie ustalenia znaczenia tytułu rozdziału dla analizy przepisu prawnokarnego idzie W. Wróbel, zdaniem którego tytuł rozdziału zawiera także treść normatywną, stanowiąc określenie dobra prawnego, którego zagrożenie lub naruszenie jest niezbędnym warunkiem realizacji znamion przestępstw ujętych w danym rozdziale²². Przywołany Autor

¹⁶ J. W a r y l e w s k i, *Prawo karne. Część ogólna*, wyd. 7, Warszawa 2017, s. 82.

¹⁷ L. G a r d o c k i, *Prawo karne*, wyd. 20, Warszawa 2017, s. 7.

¹⁸ A. M a r e k, *Prawo karne*, wyd. 10, Warszawa 2011, s. 108.

¹⁹ Tamże, s. 108–109.

²⁰ Tamże, s. 110: Szczegółowy przegląd rozmaitych poglądów w ramach doktryny polskiej oraz rodowodu pojęcia dobra prawnego przedstawił S. T a r a p a t a, *Kontrowersje wokół wyznaczania granic dobra prawnego – uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r.* (sygn. I KZP 15/09), *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2012, nr 1, s. 95–113.

²¹ L. G a r d o c k i, *Prawo...*, s. 91.

²² S. T a r a p a t a, *Kontrowersje wokół wyznaczania granic dobra prawnego – uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r.* (sygn. I KZP 15/09), *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2012, nr 1, s. 138.

kwestionuje przytoczony pogląd, wskazując, że możliwa jest sytuacja, w której przedmiot ochrony na gruncie konkretnego typu czynu zabronionego może odbiegać od przedmiotu rodzajowego wskazanego w tytule rozdziału, jako przykład podając przestępstwa z art. 277 k.k. oraz art. 315 § 1 k.k.²³ Niezależnie jednak od powyższej krytyki zgadza się stwierdzeniem, że tytuł rozdziału stanowi istotną wskazówkę interpretacyjną przy dekodowaniu dobra prawnie chronionego na gruncie określonego typu czynu zabronionego²⁴. Przytoczony pogląd należy podzielić.

Przedstawiona wyżej metoda interpretacji tekstu prawnego w celu ustalenia dobra prawnego chronionego poprzez ustanowienie określonego przestępstwa nie zawsze jednak może znaleźć zastosowanie. O ile bowiem nie ma przeszkód do stosowania jej na gruncie przepisów kodeksu karnego, o tyle częstokroć nie jest to możliwe na gruncie przepisów karnych pozakodeksowych, ponieważ wyodrębnione części ustaw, regulujących określoną dziedzinę życia, noszą z reguły jedynie tytuł wskazujący, że w tym miejscu aktu prawnego znajdują się regulacje prawnokarne dotyczące przedmiotu ustawy. Taki wypadek zachodzi także na gruncie analizowanych przepisów, ponieważ tytuł części piątej Prawa upadłościowego, w skład którego wchodzi art. 522 i art. 523, brzmi „Przepisy karne”. Jest zatem oczywiste, że nadanie tytułowi rozdziału tego typu treści nie pozwala na jego wykorzystanie w procesie interpretacji przepisów w celu ustalenia chronionego dobra prawnego. Konieczne zatem jest odwołanie się do innych metod wykładni tekstu prawnego.

Jak podaje L. Gardocki, takim sposobem może być odwołanie się do motywów ustawodawcy, który uchwalił analizowany przepis²⁵. W świetle powyższego w ocenie Autora zasadniczym sposobem wyznaczania dobra prawnie chronionego na gruncie przepisów typizujących określone czyny zabronione jest odwołanie się do celów określonej regulacji prawnej. Pogląd taki jest jak najbardziej zasadny, biorąc pod uwagę, że należy zakładać, iż działalność ustawodawcy jest działalnością celową, służącą osiągnięciu określonych celów, które w procesie wykładni przepisu powinien uwzględniać interpretator²⁶. Nie można jednocześnie akceptować znaczenia przepisu, które nie nadałoby mu jakiegokolwiek sensu²⁷. Dla rekonstrukcji celów określonej

²³ Tamże, s. 139–140.

²⁴ Tamże, s. 140.

²⁵ L. Gardocki, *Prawo...*, s. 91.

²⁶ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, wyd. 2, Toruń 2010, s. 158.

²⁷ Tamże.

regulacji może natomiast posłużyć preambuła aktu normatywnego, materiały przygotowawcze, a niekiedy wynikają one z samej treści przepisu lub aktu normatywnego²⁸.

Mając na uwadze powyższe uwagi, zasadne jest odwołanie się do uzasadnienia projektu ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, aby sprawdzić, czy ustawodawca wprost wskazał podstawy, które jego zdaniem uzasadniały wprowadzenie do polskiego porządku prawnego przestępstw, którym poświęcony jest niniejszy tekst. W uzasadnieniu do analizowanej ustawy można przeczytać: „Projekt przyjmuje, że działania dłużnika, a także innych osób, które utrudniają wszczęcie i prowadzenie postępowania upadłościowego, powinny pociągać za sobą odpowiedzialność karną. Zachowanie utrudniające zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym godzi bowiem w sam porządek gospodarczy. Są to więc zachowania, które powinny być zabronione pod groźbą kary”²⁹. Mimo lakoniczności przytoczonego uzasadnienia można jednak spróbować wysnuć z niego podstawowy motyw przyświecający ustawodawcy przy projektowaniu analizowanych przepisów karnych. Zdaniem prawodawcy zachowania, które utrudniają zaspokojenie wierzycieli w toku postępowania upadłościowego, godzą w sam porządek gospodarczy i z tego powodu wskazane w hipotezach omawianych przepisów zachowania zasługują na to, aby ich popełnienie było zagrożone pod groźbą kary. Stwierdzenie takie zdaje się zatem świadczyć, iż zasadniczym powodem penalizacji określonych zachowań była troska ustawodawcy o prawidłowe funkcjonowanie porządku gospodarczego. Koresponduje przy tym z twierdzeniami przytaczanymi w literaturze. Zgodnie bowiem z powszechnie przyjętym poglądem, przedmiotem ochrony na gruncie wskazanych przepisów jest prawidłowość przebiegu postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, a przy nieco szerszym ujęciu problemu można wskazać, że dobrem chronionym na gruncie omawianych przepisów jest obrót gospodarczy, a mówiąc ściślej prawidłowość funkcjonowania takiego obrotu³⁰. Powyższe stwierdzenie nie wyczerpuje jednak w ocenie Autora omawianego zagadnienia. Przywołany fragment uzasadnienia projektu ustawy wprost wskazuje bowiem, że zachowania objęte hipotezą ustanowionych przepisów utrudniają zaspokojenie wierzycieli, co rodzi koniecz-

²⁸ Tamże, s. 159.

²⁹ Uzasadnienie projektu ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, druk sejmowy nr 809, 2002 r.

³⁰ R. Adamus, M. J. Lubelski, Karnoprawną ochrona wierzycieli w postępowaniu naprawczym, Prokuratura i prawo 2009, nr 4, s. 38.

ność odpowiedzi na pytanie, czy w ramach omawianych przestępstw można wyróżnić więcej niż wskazany wyżej przedmiot ochrony, a mianowicie interesy wierzycieli upadłego dłużnika. Sprostanie temu problemowi pozwoli w dalszej kolejności ustalić, czy, a jeżeli tak, to kto jest pokrzywdzonym na gruncie omawianych czynów zabronionych. Podobne, aczkolwiek bardziej rozbudowane stanowisko zajmuje S. Tarapata, wskazując: „Wydaje się, że ustalanie relacji pokrzywdzenia powinno się odbywać w ten sposób, że na podstawie przepisów tekstów ustaw karnych lub aktów normatywnych regulujących daną sferę stosunków społecznych podmiot stosujący prawo winien dokonać rekonstrukcji uprawnień, które mogą ewentualnie przysługiwać danej jednostce w konkretnym stanie faktycznym. Operacja ta polega więc na ustaleniu, czy określony podmiot legitymuje się interesem prawnym pozwalającym mu żądać, by jakaś osoba powstrzymała się od określonych zachowań lub podjęła dane czynności. Relacja pokrzywdzenia objawia się więc w pozytywnym ustaleniu, czy czyn sprawcy dotyka sfery uprawnień właściwych wyłącznie konkretnemu podmiotowi lub podmiotom, które to prawa mogą mieć bardzo różny charakter. Oczywiście dla stwierdzenia pokrzywdzenia ważne jest, by takie uprawnienia mieściły się w tzw. celu ochronnym normy sankcjonowanej”³¹.

W pierwszej kolejności należy zatem przeanalizować treść przepisów art. 522 i 523 Prawa upadłościowego w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy już sama treść tych przepisów pozwala na ustalenie, czy chronionym na ich gruncie dobrem prawnym jest także interes wierzyciela. Zgodnie z art. 522 ust. 1 Prawa upadłościowego kto będąc dłużnikiem albo osobą uprawnioną do reprezentowania dłużnika, który jest osobą prawną lub spółką handlową niemającą osobowości prawnej, podaje we wniosku o ogłoszenie upadłości nieprawdziwe dane podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Z kolei ust. 2 cytowanej jednostki redakcyjnej stanowi, że tej samej karze podlega, kto będąc dłużnikiem lub osobą uprawnioną do reprezentowania dłużnika, który jest osobą prawną lub spółką handlową niemającą osobowości prawnej, w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości podaje sądowi nieprawdziwe informacje co do stanu majątku dłużnika. Przepis art. 523 ust. 1 stanowi natomiast, iż kto będąc upadłym albo osobą uprawnioną do reprezentowania upadłego, który jest osobą prawną lub spółką handlową niemającą osobowości prawnej, nie wydaje syndykowi całego majątku wchodzącego do masy upadłości, ksiąg rachunkowych lub innych dokumentów dotyczą-

³¹ S. Tarapata, *Dobro prawne...*, s. 572–573.

cych jego majątku podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W ust. 2 natomiast omawiany przepis wskazuje, że tej samej karze podlega, kto będąc upadłym albo osobą uprawnioną do reprezentowania upadłego, który jest osobą prawną lub spółką handlową niemającą osobowości prawnej, nie udziela syndykowi lub sędziemu-komisarzowi informacji dotyczących majątku upadłego lub nie udostępnia syndykowi posiadanych przez siebie danych lub dokumentów pozwalających na wykonanie obowiązku, o którym mowa w art. 56 ust. 1 pkt 2 i ust. 7 oraz art. 70 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, oraz obowiązku, o którym mowa w art. 17 ust. 1 lub 2 i art. 19 ust. 3 rozporządzenia nr 596/2014³².

W ocenie Autora niniejszego tekstu sama treść przytoczonych przepisów nie pozwala na dokonanie ich wykładni w zakresie chronionego dobra prawnego, co wynika z tego, że dla ustalenia celu ustanowienia analizowanych norm sankcjonujących konieczne jest odwołanie się do chronionych nimi norm sankcjonowanych.

Zasadne jest w tym miejscu poruszenie tematu norm sankcjonowanych oraz sankcjonujących dla dalszej przejrzystości wywodu, nie wdając się jednak w szczegółowe rozważania na ten temat. Normy sankcjonowane, ogólnie rzecz ujmując, regulują życie społeczne przy pomocy określonych nakazów lub zakazów, regulując sposób funkcjonowania społeczeństwa. Poprzez wskazaną funkcję, przejawiającą się w stwierdzeniach, co jest dozwolone, co zakazane, a co jest obowiązkiem członków społeczeństwa, normy sankcjonowane mają zarazem elementarne znaczenie z punktu widzenia prawa karnego, wyznaczają bowiem płaszczyznę bezprawności³³. Na istotę normy sankcjonowanej oraz jej znaczenie dla możliwości przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej podobnie wskazuje także P. Kardas: „norma sankcjonowana w prawie karnym przybiera kształt zakazu wywoływania ustawowo stypizowanego skutku (...) lub nakazu zapobiegania urzeczywistnieniu się ustawowo stypizowanego skutku (...), a to dla przestępstw znamiennych skutkiem. Norma o tak określonej treści jest w każdym przypadku, a więc zarówno dla przestępstw umyślnych, jak i nieumyślnych oraz przestępstw z działania, jak i z zaniechania, ogólną podstawą przypisania skutku. Podkreślić bowiem trzeba, iż w obszarze normatywnych podstaw przypisania skutku to właśnie płaszczyzna normy sankcjonowanej, a więc płaszczyzna bezprawności od-

³² Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, Dz. U. z 2022 r., poz. 1520.

³³ S. T a r a p a t a, *Dobro prawne...*, s. 239–240.

grywa zasadniczą rolę, bezprawność stanowi innymi słowy pierwotne i uniwersalne kryterium przypisywalności skutku i jednocześnie nieprzekraczalną barierę, poza którą nie można nikogo uznać za sprawcę skutku przestępnego³⁴. Jak wskazuje natomiast Włodzimierz Wróbel, przytaczając także stanowiska K. Buchały oraz A. Zolla, hipotezą normy sankcjonującej jest opis czynu zabronionego, z kolei jej dyspozycja zobowiązuje do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej, przy czym adresatem tego zobowiązania jest organ państwowy³⁵. Godzi się także podkreślić za P. Kardasem, iż: „Norma sankcjonująca ma charakter wtórny wobec normy sankcjonowanej, zostaje bowiem wprowadzona do systemu prawa dla zabezpieczenia jej posłuchu”³⁶.

Takie ujęcie norm sankcjonowanych oraz sankcjonujących rodzi zasadne pytanie o sposób dekodowania norm sankcjonowanych, a przede wszystkim o to, czy przepis należący do prawa karnego materialnego sam kreuje normę sankcjonowaną, czy też przepis karnomaterialny stanowi jedynie normę sankcjonującą, natomiast normy sankcjonowanej należy poszukiwać w innej regulacji. Jak wskazuje W. Wróbel, w przedmiotowej kwestii rysują się dwa stanowiska. Zwolennicy pierwszego z nich, do których należy chociażby K. Buchała wskazują, że ustawa karna jest samodzielnym źródłem normy sankcjonowanej, określającej powinne zachowanie adresatów³⁷. Dyspozycja normy nie jest co prawda wyrażona wprost, lecz wynika ona z opisu czynu zabronionego³⁸. Z kolei zwolennicy drugiego poglądu, na czele z A. Zollem przyjmują, iż realizacja czynu opisanego w przepisie karnym narusza normę, ale nie należy ona do regulacji prawnokarnej, gdyż norma sankcjonowana może być wyprowadzona z przepisów innych dziedzin prawa, natomiast na podstawie przepisu prawa karnego można jedynie wnioskować o istnieniu normy sankcjonowanej³⁹.

³⁴ P. Kardas, O relacjach między strukturą przestępstwa a dekodowanymi z przepisów prawa karnego strukturami normatywnymi, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2012, nr 4, s. 40.

³⁵ W. Wróbel, Struktura normatywna przepisu karnego, *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny* 1993, nr 3, s. 95.

³⁶ P. Kardas, O relacjach..., s. 43.

³⁷ W. Wróbel, Struktura..., s. 97. Warto też odnotować stanowisko wyrażone przez P. Kardasa, iż adresatem norm sankcjonujących jest w zasadzie każdy człowiek, przynajmniej potencjalnie, ponieważ niekiedy norma sankcjonowana może mieć zawężony krąg adresatów, zob. P. Kardas, O relacjach..., s. 42.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże. Dla pełniejszego przeglądu stanowisk dotyczących poruszanego problemu, także z odwołaniem się do dogmatyki niemieckiej, por. S. Tarapata, *Dobro prawne...*, s. 240–245.

Wybór pomiędzy zarysowanymi wyżej koncepcjami jest uzależniony także od tego, jaką koncepcję bezprawności wybierze interpretator, jak zostało to bowiem zarysowane powyżej, norma sankcjonowana wyznacza płaszczyznę bezprawności na gruncie prawa karnego. W doktrynie istnieją dwa podstawowe poglądy na istotę pojęcia bezprawności. Charakterystyki obu poglądów dokonuje J. Majewski, pisząc: „Przede wszystkim sama kategoria bezprawności nie jest pojmowana jednakowo. Wprawdzie wszyscy zgadzają się, że jest to pewna własność czynu zrelatywizowana do określonego systemu prawnego (oznaczone zachowanie się może być bezprawne w ramach jednego systemu prawnego, a niebezwprawne w ramach innego), ale nie zawsze tak samo postrzegają miarę, która w ramach owego systemu prawnego przesądza o kwalifikowaniu poszczególnego czynu jako bezprawnego albo niebezwprawnego. Dla jednych tym kryterium jest zgodność rozważanego zachowania się z ogółem norm sankcjonowanych należących do danego systemu prawnego (z „całym porządkiem prawnym”). W takim rozumieniu bezprawny jest każdy czyn, który przekracza którąkolwiek z tych norm; niekoniecznie musi to być norma zawarta w przepisie karnym. Oznaczone zachowanie się w ramach danego systemu prawnego jest albo (tylko) bezprawne, albo (tylko) niebezwprawne. Bezprawność jest tu kategorią jednolitą, nierozszczepialną (stąd mówi się tu niekiedy o bezprawności „ujmowanej monistycznie”). Inni z kolei bezprawność pojmują wycinkowo, niejako sektorowo, łącząc to pojęcie z poszczególnymi dziedzinami prawa: prawem karnym, prawem cywilnym, prawem administracyjnym itd. Stosownie do tego wyróżniają bezprawność karną czy też kryminalną (niezgodność z normą sankcjonowaną zawartą w przepisach karnych), bezprawność cywilną (niezgodność z normą sankcjonowaną zawartą w przepisach prawa cywilnego), bezprawność administracyjną (niezgodność z normą sankcjonowaną zawartą w przepisach prawa administracyjnego) itd. W tym ujęciu oznaczone zachowanie się w ramach danego systemu prawnego może być zarazem i bezprawne, i niebezwprawne (naturalnie nie w obrębie tej samej dziedziny prawa), np. bezprawne w świetle prawa cywilnego, a niebezwprawne w świetle prawa karnego, gdyż bezprawność jakiegoś czynu w jednej dziedzinie prawa nie przesądza bezprawności tego czynu w innej”⁴⁰. W razie zaakceptowania koncepcji bezprawności „sektorowej”, tj. przyjęcia, że jest tyle rodzajów bezprawności, ile jest dziedzin prawa, dla zdekodo-

⁴⁰ J. Majewski, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu a znamiona subiektywne*, Warszawa 2013, s. 45–46.

wania normy sankcjonowanej wystarczające byłoby odwołanie się wyłącznie do przepisu prawa karnego materialnego. Przyjmując z kolei tzw. monistyczną teorię bezprawności interpretator tekstu prawnego w celu ustalenia treści normy sankcjonowanej może odwołać się także do innych dziedzin prawa, przykładowo prawa cywilnego, administracyjnego itp.⁴¹

Dokonując wyboru określonej teorii bezprawności w kontekście przestępstw stanowiących przedmiot niniejszego opracowania należy także wziąć pod uwagę ich specyficzny charakter jako przepisów należących do prawa karnego gospodarczego. W tym kontekście na uwagę zasługuje teoria tzw. bezprawności konstrukcyjnej. Jak wskazuje A. Mucha, tłumacząc przytoczone pojęcie: „Jej istota polega na tym, że norma sankcjonowana, wyznaczająca płaszczyznę bezprawności, w przypadku przestępstw gospodarczych zawsze odtwarzana jest poprzez odesłanie do szeregu pozakarnych uregulowań o wskazanym wyżej charakterze. Najczęściej będą to regulacje z dziedziny prawa cywilnego, administracyjnego bądź szeroko pojmowanego prawa gospodarczego. Dla dokonania pełnej rekonstrukcji normy sankcjonowanej konieczne może być odwoływanie się do szeregu uregulowań o różnej randze w ramach danego systemu (gałęzi) prawa, jak i możliwe będzie kompilacyjne (multisystemowe) korzystanie z uregulowań dwóch lub więcej gałęzi prawa, dla odtworzenia jednej normy sankcjonowanej. Istotą owej bezprawności konstrukcyjnej jest właśnie wielość i złożoność źródeł, z których dekodowana jest norma sankcjonowana. Postępowanie takie w sposób bezpośredni zdeterminowane jest koniecznością precyzyjnego wyznaczenia i odtworzenia zakresu oraz treści normy sankcjonowanej”⁴². Nie wdając się w tym miejscu

⁴¹ A. Mucha, *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013, s. 146. Warto w tym miejscu zaakcentować, że monistyczna teoria bezprawności została zaakceptowana także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Najwyższa instancja sądowa w swym wyroku z dnia 7 maja 2002 r., sygn. II KK 39/02, LEX nr 53316 stwierdziła: „Skoro prawo karne nie jest dla siebie odrębnym systemem prawnym (nie reguluje odrębnej dziedziny stosunków społecznych), ale elementem ogólnego systemu prawa i jest to zbiór norm sankcjonujących, tj. norm nakazujących realizowanie określonych działań sankcjonujących w przypadku niezgodności działania z normą, to bezprawność powinna być rozumiana jako sprzeczność z całym porządkiem prawnym, a to skutkuje odrzuceniem możliwości przyjmowania odrębnej bezprawności kryminalnej”.

⁴² Tamże, s. 147–148. Podobne stanowisko zajmuje także S. Żółtek, pisząc: „Podsumowując, zasada wtórności prawa karnego gospodarczego wskazuje na zależność funkcjonalną pomiędzy regulacją odpowiedzialności karnej a regulacją gospodarczą. Najprościej można powiedzieć, że wyraża się ona w konieczności naruszenia norm gospodarczych jako podstawowej przesłanki powstania odpowiedzialności karnej (...)

w bardziej szczegółowe rozważania należy przytoczony pogląd uznać za słuszny, uzasadniony przede wszystkim charakterem prawa gospodarczego. Wskazana gałąź prawa posługuje się bowiem, przy regulowaniu stosunków pomiędzy podmiotami prywatnymi, w większości normami dyspozytywnymi, pozostawiając stronom stosunków prawnych szeroką swobodę w zakresie ukształtowania łączących je relacji. Z kolei w zakresie prawa gospodarczego publicznego należy podkreślić, że podstawową zasadą związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej jest norma wyrażona w art. 8 ustawy Prawo przedsiębiorców⁴³, zgodnie z którym: „Przedsiębiorca może podejmować wszelkie działania, z wyjątkiem tych, których zakazują przepisy prawa. Przedsiębiorca może być obowiązany do określonego zachowania tylko na podstawie przepisów prawa”. Z samej istoty norm przedmiotowej gałęzi prawa konstruowanie normy sankcjonowanej jedynie na podstawie przepisu prawa karnego mogłoby zatem prowadzić do sytuacji, w której pole bezprawności wyznaczone przez przepis prawno-karny byłoby szersze niż klasa zachowań zabronionych normami prawa gospodarczego prywatnego lub publicznego. Oznaczałoby to zatem, że to samo zachowanie byłoby zarazem sprzeczne z prawem na gruncie prawa karnego oraz dopuszczalne w ramach innej dziedziny prawa, co byłoby sprzeczne z przyjętą teorią monistyczną bezprawności, godząc zarazem z jednej strony w spójność systemu prawnego, z drugiej natomiast prowadziłoby do nieuzasadnionego ograniczenia zasady wolności gospodarczej, stanowiącej fundamentalny element społeczeństwa funkcjonującego w ramach gospodarki rynkowej.

4. Przedmiot ochrony przestępstw z prawa upadłościowego

Omawiane czyny zabronione uregulowane przepisami prawa upadłościowego, jak zostało to już wskazane wyżej, z pewnością mają za przedmiot ochrony prawidłowość funkcjonowania obrotu gospodarczego, co pozwala zakwalifikować je jako przestępstwa gospodarcze⁴⁴, aktualizując

Subsydiarność prawa karnego gospodarczego będzie zatem, ze względu na zasadę jego wtórności, nakazywała uwzględnienie w pierwszej kolejności istniejących norm gospodarczych tak na etapie typizacji zachowania, jak i jego wykładni, S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009, s. 179.

⁴³ Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców, Dz. U. z 2021 r., poz. 162.

⁴⁴ S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009, s. 49. Autor przedstawia przy tym także inne koncepcje co do warunków uznania przestępstwa za przestępstwo gospodarcze, wskazując również na koncepcję, zgodnie

w odniesieniu do nich przedstawione uprzednio rozważania. Mając zatem na uwadze przytoczone wyżej wywody należy pochylić się nad kwestią, jakie przepisy ustawy Prawo upadłościowe wyznaczają normę sankcjonowaną w przypadku przestępstw stanowiących przedmiot niniejszego opracowania i jakie jest brzmienie rzeczonyj normy, co w dalszej kolejności pozwoli na ustalenie chronionego tymi przepisami dobra prawnego.

Pierwszy z omawianych przepisów, art. 522 Prawa upadłościowego, w ust. 1 penalizuje zachowanie polegające na podaniu nieprawdziwych danych we wniosku o ogłoszenie upadłości, z kolei ust. 2 przewiduje czyn zabroniony polegający na podaniu nieprawdziwych informacji co do stanu majątku dłużnika sądowi w toku postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości⁴⁵. Należy w tym miejscu wskazać, że zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wnioski o ogłoszenie upadłości, natomiast art. 25 ust. 1 ustawy stanowi, iż wraz z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnik jest obowiązany złożyć oświadczenie o prawdziwości danych zawartych we wniosku.

Elementy wniosku o ogłoszenie upadłości wylicza z kolei przepis art. 22 ust. 1 Prawa upadłościowego, zgodnie z którym należą do nich: imię i nazwisko dłużnika albo jego nazwa oraz numer PESEL albo numer w Krajowym Rejestrze Sądowym, a w przypadku ich braku – inne dane umożliwiające jego jednoznaczną identyfikację, firma, pod którą działa dłużnik, miejsce zamieszkania albo siedziba, adres, a jeżeli dłużnikiem jest spółka osobowa, osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną – imiona i nazwiska reprezentantów, w tym likwidatorów, jeżeli są ustanowieni, oraz numery PESEL albo numery w Krajowym Rejestrze Sądowym reprezentantów, a w przypadku ich braku – inne dane umożliwiające ich jednoznaczną identyfikację, a ponadto w przypadku spółki osobowej – imiona i nazwiska albo nazwa, numery PESEL albo numery w Krajowym Rejestrze Sądowym, a w przypadku ich braku – inne dane umożliwiające jednoznaczną identyfikację oraz miejsce zamieszkania albo siedziba wspólników odpowiadających za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem; NIP, jeżeli dłużnik ma

z którą immanentną cechą przestępstwa gospodarczego miałyby być naruszenie zaufania jako jednego z podstawowych warunków niezakłóconego funkcjonowania tej sfery. Ostatecznie jednak za jedyne wyznacznik przyjmuje rodzajowy przedmiot ochrony czynu zabronionego, wskazując na wady drugiej koncepcji, zob. tamże, s. 47–49.

⁴⁵ A. J. Witośz, (w:) A. J. Witośz (red.), *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 2021, wyd. 2, s. 1357.

taki numer; wskazanie miejsca, w którym znajduje się główny ośrodek podstawowej działalności dłużnika; wskazanie okoliczności, które uzasadniają wniosek i ich uprawdopodobnienie; informacja, czy dłużnik jest uczestnikiem podlegającego prawu polskiemu lub prawu innego państwa członkowskiego systemu płatności lub systemu rozrachunku papierów wartościowych w rozumieniu ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami (Dz. U. z 2019 r., poz. 212 oraz z 2021 r., poz. 1598) lub niebędącym uczestnikiem podmiotem prowadzącym system interoperacyjny w rozumieniu tej ustawy; informacja, czy dłużnik jest spółką publiczną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (Dz. U. z 2021 r., poz. 1983 i 2140 oraz z 2022 r., poz. 872).

Przepis art. 25 ust. 2 ustawy przewiduje natomiast, w wypadku złożenia oświadczenia niezgodnego z prawdą, odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika za szkodę wyrządzoną na skutek podania nieprawdziwych danych we wniosku o ogłoszenie upadłości. Jak wskazuje się w doktrynie, szkoda taka może powstać chociażby w sytuacji, gdy zafałszowanie danych przedstawionych we wniosku skutkuje oddaleniem wniosku o ogłoszenie upadłości z uwagi na fakt, że majątek dłużnika wystarcza jedynie na zaspokojenie kosztów postępowania lub nie wystarcza nawet na pokrycie tych kosztów (art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego)⁴⁶. W ocenie Autora należy analogicznie przyjąć, iż do podobnej sytuacji może dojść na skutek przedstawienia sądowi w toku postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości nieprawdziwych danych przez dłużnika.

Z powyższego wynika, że niedochowanie przez dłużnika obowiązku w zakresie podania zgodnych z prawdą informacji o swoim stanie majątkowym we wniosku o stwierdzenie upadłości lub przed sądem, może doprowadzić w skrajnym wypadku nawet do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości, co uniemożliwi zaspokojenie wierzycieli upadłego dłużnika, a zatem fundamentalny cel postępowania upadłościowego. Cele postępowania upadłościowego wskazuje bowiem przepis art. 2 ust. 1 tejże ustawy, który stanowi, że postępowanie uregulowane ustawą należy prowadzić tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, a jeśli racjonalne względy na to pozwolą, dotychczasowe przedsiębiorstwo dłużnika zostało

⁴⁶ A. J. Witosz, (w:) A. J. Witosz (red.), *Prawo...*, s. 159.

zachowane. Ponadto w ust. 2 przepis stanowi, że postępowanie uregulowane ustawą wobec osób fizycznych należy prowadzić również tak, aby umożliwić umorzenie zobowiązań upadłego niewykonanych w postępowaniu upadłościowym. Brzmienie przytoczonego przepisu jednoznacznie wskazuje, że nadrzędnym celem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie interesów majątkowych wierzycieli⁴⁷. Prymat wskazanego celu postępowania ulega pewnej modyfikacji w sytuacji opisanej w ust. 2 przepisu, kładąc akcent na możliwość odroczenia osoby fizycznej, przywrócenie jej możliwości normalnego funkcjonowania. Nie zmienia to natomiast faktu, że w toku postępowania upadłościowego, także prowadzonego wobec osoby fizycznej, nadal należy dążyć do zaspokojenia wierzycieli, jeżeli to możliwe, w jak najwyższym stopniu⁴⁸. Co więcej, do udaremnienia wskazanego celu może dojść nawet w wypadku, jeśli dłużnik poda we wniosku co prawda zgodne z prawdą dane dotyczące jego majątku, jednakże poda nieprawdziwe informacje umożliwiające jego identyfikację. Należy bowiem zauważyć, że zgodnie z przepisem art. 51 ust. 1 pkt 1 Prawa upadłościowego w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości sąd wymienia także dane umożliwiające identyfikację dłużnika, tożsame z tymi, do których podania we wniosku dłużnik jest zobowiązany. Przedstawienie zatem nieprawdziwych informacji w tym zakresie może prowadzić do sytuacji, w której postanowienie zostanie wydane wobec innego podmiotu, niż powinno, a zatem nie będzie mogło być prowadzone postępowanie przez syndyka na podstawie błędnego orzeczenia. Konieczna będzie zatem zmiana orzeczenia w toku kontroli odwoławczej, sprostowanie oczywistej omyłki w myśl art. 35 Prawa upadłościowego w zw. z art. 350 § 1 k.p.c. bądź wydanie nowego postanowienia, jeśli orzeczenie nie zostanie zaskarżone, a sprostowanie okaże się niemożliwe, co z kolei niewątpliwie spowoduje opóźnienie momentu, w którym wierzyciel uzyska zaspokojenie przysługujących mu wierzytelności. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż normy, których przestrzeganie ma zabezpieczyć przepis art. 522 prawa upadłościowego, służą ochronie wierzycieli przed nieuczciwym postępowaniem dłużnika polegającym na ukrywaniu informacji istotnych z punktu widzenia postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, co może doprowadzić do udaremnienia lub opóźnienia zaspokojenia wierzyciela. Zasadne jest w tym miejscu wskazanie na podobieństwa między omawianym przestępstwem a czynami zabronionymi z art. 300–302

⁴⁷ P. J a n d a, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 2017, wyd. II, s. 46.

⁴⁸ Tamże, s. 47.

k.k., na gruncie których jako przedmiot ochrony wskazuje się mienie wierzycieli⁴⁹. Uwzględniając przytoczony pogląd oraz mając na uwadze spójność systemu prawa należy zdaniem Autora uznać, iż mienie wierzycieli jest przedmiotem ochrony, przynajmniej ubocznym czy też dalszym, także na gruncie przestępstw z art. 522 ust. 1 i 2 Prawa upadłościowego, przy czym popełnienie przestępstwa uderza bezpośrednio w uprawnienia wierzyciela, przekłada się bowiem na pozbawienie lub ograniczenie możliwości uzyskania zaspokojenia wierzytelności bez potrzeby wystąpienia żadnych dalszych okoliczności, wykraczających poza wypełnienie znamion przestępstwa. Biorąc pod uwagę zatem poglądy przedstawione powyżej zasadne jest postawienie tezy, iż podanie we wniosku o ogłoszenie upadłości lub w toku postępowania przed sądem przez dłużnika fałszywych informacji może doprowadzić do naruszenia uprawnień wierzyciela do uzyskania zaspokojenia z majątku dłużnika, a zatem wierzyciel jest pokrzywdzonym na gruncie czynów zabronionych stypizowanych w art. 522 Prawa upadłościowego.

Przepis art. 523 ust. 1 i 2 Prawa upadłościowego przewiduje natomiast trzy kolejne typy czynów zabronionych. Polegają one na niewydawaniu majątku lub dokumentacji syndykowi (ust. 1), nieudzieleniu syndykowi lub sędziemu-komisarzowi informacji dotyczących majątku upadłego (ust. 2) oraz nieudostępnianiu syndykowi danych lub dokumentów istotnych dla spółek publicznych (ust. 2 *in fine*), przy czym głównym powodem ustanowienia wskazanych przestępstw jest ochrona majątku wchodzącego w skład masy upadłości⁵⁰. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na treść art. 57 ust. 1 i 2 Prawa upadłościowego, zgodnie z którymi upadły jest obowiązany wskazać i wydać syndykowi cały swój majątek, a także wydać dokumenty dotyczące jego działalności, majątku oraz rozliczeń, w szczególności księgi rachunkowe, inne ewidencje prowadzone dla celów podatkowych i korespondencję, natomiast wykonanie tego obowiązku upadły potwierdza w formie oświadczenia na piśmie, które składa sędziemu-komisarzowi. Ponadto upadły jest obowiązany udzielać sędziemu-komisarzowi i syndykowi wszelkich potrzebnych wyjaśnień dotyczących swojego majątku. Powyższe obowiązki spoczywające na upadłym mają zasadnicze znaczenie z punktu widzenia regulacji art. 61 Prawa upadłościowego. Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego.

⁴⁹ G. Łabuda, (w:) J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2021, s. 1456.

⁵⁰ A. J. Witosz, (w:) A. J. Witosz (red.), Prawo..., s. 1360.

W ocenie Autora do czynów polegających na niewydaniu syndykowi majątku lub dokumentacji albo nieudzieleniu informacji dotyczących majątku upadłego zastosowanie znajdują rozważania poczynione wyżej. W istocie omawiane przestępstwa są ukierunkowane na ten sam cel, tj. zapewnienie prawidłowego przebiegu postępowania upadłościowego w celu umożliwienia wierzycielom upadłego dłużnika zaspokojenie się z jego mienia wchodzącego w skład masy upadłości. Główną różnicą między opisanymi czynami zabronionymi jest przesunięcie ochrony na dalszy etap postępowania, niż objęty ochroną prawną w ramach art. 522, natomiast przedmiot ochrony jest zbieżny. Wobec tego należy uznać, że także na gruncie wskazanych przestępstw wierzyciele upadłego dłużnika są pokrzywdzonymi w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k.

Warto w tym miejscu wskazać, że za pokrzywdzonego nie może zostać uznany syndyk. Należy w tym kontekście zwrócić uwagę, że co do statusu syndyka istnieją różne koncepcje, w tym tzw. teoria przedstawicielstwa oraz teoria zajmowanego urzędu. Pierwsza ze wskazanych koncepcji zakłada, że syndyk działa jako przedstawiciel ustawy zastępowanego podmiotu, którym może być upadły oraz wierzyciele, ewentualnie jako zastępca syndyka masy upadłości⁵¹. Druga koncepcja z kolei zakłada, że syndyk jest urzędem stworzonym w interesie publicznym, a jego legitymacja wynika bezpośrednio z ustawy, przy czym w ramach teorii wyróżnić można poglądy, w myśl których syndyk jest organem państwa, sądu lub samodzielnym organem postępowania upadłościowego⁵². Można wreszcie wskazać na pogląd, iż syndyk nie jest organem państwa i nie wykonuje władzy publicznej, a jednocześnie nie jest przedstawicielem uczestników postępowania, tylko podmiotem prywatnym, który pełni w postępowaniu upadłościowym funkcję organu postępowania o charakterze publicznoprawnym⁵³. Niezależnie jednak od tego, który pogląd zostanie przyjęty przez interpretatora nie można uznać syndyka za pokrzywdzonego czynem polegającym na niewydaniu mu majątku lub nieudzielenia informacji, ponieważ nie jest on uczestnikiem postępowania upadłościowego, a co za tym idzie, niedo-

⁵¹ A. Hrycaj, Status syndyka masy upadłości oraz upadłego podmiotu korzystającego ze środowiska w rozumieniu przepisów ustawy Prawo upadłościowe w postępowaniach administracyjnych toczących się na podstawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie oraz postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym wykonania ostatecznych decyzji administracyjnych wydanych na podstawie ww. ustawy, s. 6, Warszawa 2019.

⁵² Tamże, s. 8.

⁵³ Tamże, s. 23–24. Wskazany pogląd został zaakceptowany także w orzecznictwie, por. wyrok WSA w Olsztynie z dnia 15 września 2005 r., sygn. I SA/OI 278/05, LEX nr 856659.

chowanie przez upadłego dłużnika ciężących na nim obowiązków nie wywiera bezpośredniego wpływu na sferę dóbr prawnych syndyka. Można co prawda wskazać na art. 162 ust. 2 Prawa upadłościowego, określającego wysokość części składowych wynagrodzenia syndyka, przy czym wartość jednego z tych elementów jest uzależniona od czasu trwania postępowania. Należy jednak stwierdzić, że teza, jakoby syndyk miał być pokrzywdzony z uwagi na niedochowanie przez dłużnika ciężących na nim obowiązków, skutkujących przedłużeniem się postępowania i obniżeniem wynagrodzenia syndyka, jest zbyt daleko idąca. W takiej sytuacji nie można bowiem mówić o bezpośredniości ewentualnej szkody poniesionej przez syndyka, czas trwania postępowania jest bowiem uzależniony także od wielu innych czynników, a nie tylko współdziałania dłużnika. Ponadto w razie zaistnienia takiej sytuacji syndyk powinien zwrócić się do sędziego-komisarza, aby ten skorzystał z uprawnień wynikających z art. 58 Prawa upadłościowego i zastosował wobec upadłego środki przymusu.

Nieco inaczej wygląda natomiast sytuacja w przypadku przestępstwa związanego z nieudostępnieniem danych istotnych dla spółek publicznych. Czyn zabroniony z art. 523 ust. 2 Prawa upadłościowego obejmuje swoją hipotezą nieudostępnienie syndykowi danych lub dokumentów niezbędnych do realizacji obowiązków w zakresie: informacji poufnych (art. 17 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 596/2014); informacji bieżących i okresowych (art. 56 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 7 u.o.p.); realizacji zawiadomień o nabyciu lub posiadaniu znacznego pakietu akcji (art. 70 u.o.p.); transakcji wykonywanych przez osoby pełniące obowiązki zarządcze (art. 19 ust. 3 rozporządzenia nr 596/2014).

Należy w tym miejscu zauważyć, nie wdając się w głębsze rozważania, że wskazane wyżej przepisy dotyczą obowiązków informacyjnych emitentów papierów wartościowych, a beneficjentem tych obowiązków są inwestorzy. Przyjęte rozwiązania mają zapobiec sytuacjom, w których dojdzie do wprowadzenia potencjalnych inwestorów w błąd⁵⁴. Należy zatem uznać, że wzmocnienie ochrony prawnej w zakresie obowiązków informacyjnych emitentów, którzy znajdują się w stadium upadłości, ma na celu zabezpieczenie interesów potencjalnych nowych inwestorów przed wyrządzeniem im szkody na skutek wprowadzenia ich w błąd co do kondycji finansowej spółki i nietrafionej inwestycji kapitału

⁵⁴ T. Sójka, (w:) T. Sójka (red.), *Prawo rynku kapitałowego*, Warszawa 2015, s. 281; M. Mataczyński, (w:) T. Sójka (red.), *Prawo...*, s. 315; A. Stokłosa, S. Syp, MAR. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie nadużyć na rynku. Komentarz, Warszawa 2017, wyd. II, s. 188, 217.

poprzez wykupienie papieru wartościowego. Należy zatem odpowiedzieć na pytanie, czy potencjalny inwestor, który na skutek zaniechania przedstawienia syndykowi odpowiednich danych i dokumentów dokonał inwestycji, w wyniku której utracił kapitał, jest pokrzywdzonym na gruncie omawianego czynu zabronionego. W ocenie Autora nie, ponieważ konieczne jest tu jeszcze wystąpienie kolejnego ogniwa, jakim jest ulokowanie kapitału. Samo zachowanie wypełniające znamiona przestępstwa, polegające na nieudostępnieniu danych, nie rodzi jeszcze szkody po niczyjej stronie, niezbędne jest ponadto wystąpienie aktywności po stronie inwestora. Popełnienie czynu zabronionego nie godzi bezpośrednio w dobro prawne inwestora, ponieważ dla wyrządzenia mu szkody konieczne jest wystąpienie kolejnego elementu. Można stwierdzić, że podmiot podejmujący na podstawie błędnych informacji decyzję o ulokowaniu kapitału poprzez zakup papierów wartościowych jest dotknięty czynem przestępnym w wypadku poniesienia straty, jednak związek ten jest jedynie pośredni, co przesądza o tym, iż nie można przypisać mu statusu pokrzywdzonego.

5. Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić kilka kluczowych spostrzeżeń. W pierwszej kolejności trzeba uwypuklić, iż dekodowanie kręgu osób pokrzywdzonych musi odbywać się z uwzględnieniem regulacji prawa materialnego, a konkretnie dobra prawnego, które jest chronione na gruncie określonego typu rodzajowego przestępstwa. Proces ustalania przedmiotu ochrony nie zawsze jest przy tym zadaniem prostym. Stosunkowo najmniej problematyczna sytuacja występuje w przypadku przestępstw uregulowanych w Kodeksie karnym, pogrupowanych w rozdziały, w ramach których spoiwem łączącym poszczególne typy rodzajowe przestępstw jest właśnie przedmiot ochrony. Należy jednakowoż pamiętać, że nazwa rozdziału stanowi cenną wskazówkę interpretacyjną, natomiast nie można ograniczać się jedynie do niej, ponieważ niekiedy czyn zabroniony może też mieć uboczny przedmiot ochrony, który nie jest widoczny na pierwszy rzut oka i który należy dopiero ustalić na drodze wykładni. Egzegeza taka powinna odwoływać się do motywów, które przyświecały ustawodawcy przy uchwalaniu badanych typów rodzajowych przestępstw, w czym pomocne może okazać się sięgnięcie do uzasadnienia projektu ustawy. Zasadne jest także odwołanie się do regulacji prawnych, których przestrzeganie ma zostać zabezpieczone poprzez ustanowienie przepisów

karnych oraz do celów tychże regulacji. Ma to znaczenie zwłaszcza na gruncie przestępstw gospodarczych, ponieważ szczególnie w ich przypadku norm sankcjonowanych należy poszukiwać poza wyłącznie tekstem przepisu prawnokarnego. Wynika to z charakteru prawa gospodarczego, pozwalającego na wszelkie czynności, które nie są wyraźnie zakazane, trzeba zatem odwołać się do konkretnych regulacji prawnych, aby móc ustalić, jakie konkretnie zachowania zostały zabronione przez ustawodawcę pod groźbą kary. Dopiero dokonanie wskazanych zabiegów pozwala na ustalenie, jakim przedmiotem ochrony charakteryzuje się określony czyn zabroniony.

Dokonanie wskazanych zabiegów interpretacyjnych w stosunku do czynów zabronionych uregulowanych w art. 522 i 523 Prawa upadłościowego prowadzi do wniosku, iż, generalnie rzecz ujmując, pokrzywdzonym na gruncie tych przestępstw jest wierzyciel upadłego dłużnika, który na skutek przestępnych zabiegów dłużnika nie może uzyskać należnego mu zaspokojenia przysługujących mu wierzytelności. Wyróżnia się na tym tle czyn zabroniony z art. 523 ust. 2 *in fine*, którego cel ochronny wyraża się w zapewnieniu przebiegu postępowania upadłościowego w taki sposób, aby potencjalni inwestorzy nie doznali straty w związku z niewystarczającym poinformowaniem ich o kwestiach istotnych z punktu widzenia spółki publicznej. W takim wypadku jednak nie można mówić o ich pokrzywdzeniu w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., ponieważ brak jest wymaganego ku temu elementu bezpośredniości między popełnieniem przestępstwa a powstaniem szkody.

Bibliografia

1. Adamus R., Lubelski M. J., Karnoprawna ochrona wierzycieli w postępowaniu naprawczym, Prokuratura i prawo 2009, nr 4.
2. Gardocki L., Prawo karne, wyd. 20, Warszawa 2017.
3. Giezek J. (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2021.
4. Hrycaj A., Status syndyka masy upadłości oraz upadłego podmiotu korzystającego ze środowiska w rozumieniu przepisów ustawy Prawo upadłościowe w postępowaniach administracyjnych toczących się na podstawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie oraz postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym wykonania ostatecznych decyzji administracyjnych wydanych na podstawie ww. ustawy, Warszawa 2019.
5. Janda P., Prawo upadłościowe. Komentarz, Warszawa 2017, wyd. II.

6. Kardas P., O relacjach między strukturą przestępstwa a dekodowanymi z przepisów prawa karnego strukturami normatywnymi, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2012, nr 4.
7. Majewski J., *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu a znamiona subiektywne*, Warszawa 2013.
8. Marek A., *Prawo karne*, wyd. 10, Warszawa 2011.
9. Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, wyd. 2, Toruń 2010.
10. Mucha A., *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013.
11. Sójka T. (red.), *Prawo rynku kapitałowego*, Warszawa 2015.
12. Stefański R. *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166*, Warszawa 2017.
13. Stokłosa A., Syp S., MAR. *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie nadużyć na rynku. Komentarz*, Warszawa 2017, wyd. II.
14. Tarapata S. *Dobro prawne w strukturze przestępstwa*, Warszawa 2016.
15. Tarapata S., *Kontrowersje wokół wyznaczania granic dobra prawnego – uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r. (sygn. I KZP 15/09)*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2012, nr 1.
16. Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, wyd. 7, Warszawa 2017.
17. Witosz A.J. (red.), *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 2021, wyd. 2.
18. Wróbel W., *Struktura normatywna przepisu karnego*, *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny* 1993, nr 3.
19. Żółtek S., *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009.

Victims of bankruptcy offences

Abstract

This paper discusses the aspect of victims of offences under Articles 522 and 523 of Bankruptcy Law. The vital thing is to determine a legally recognized interest affected by the prohibited acts concerned. To determine a legally protected interest, a title of a relevant chapter, in which pro-

hibited acts are grouped, should be consulted and criteria of a specific bankruptcy offence should be checked first to determine sanctioned norms and then to identify the purpose of penalizing specific behaviours. The steps above taken with respect to bankruptcy laws lead to the conclusion that Bankruptcy Law prohibits certain acts to protect assets of creditors who seek to obtain redress from a debtor that has gone bankrupt.

Key words

Debtor, creditor, bankruptcy, victim, legally recognized interest, offence.